Nr. 44.

Warszawa

22 październ./3 listopada 1866 r.



Wychodzi w każdą sobotę.

Redakcja przy ulicy Nowy-Świat 14

MERKURY

dodatek tygodniowy do Ekonomisty.

TYDZIEŃ FINANSOWY.

Spodziewano się dotąd w Londynie dalszego obniżenia skupu i ożywienia interesów: teraz zaczyna przeważać opinja, że stagnacja jeszcze długo trwać będzie, a stopa skupu raczéj się podniesie. Przyczyny tego są dwojakiéj natury: polityczne i ekonomiczne. Do pierwszych należą: agitacja reformy wyborczéj w Anglji, kwestja wschodnia i rzymska, fermentacja niemiecka. Przyczyny ekonomiczne są głównie: stan handlu bawełną i zły urodzaj w Anglji i Francji. Przywóz *bawełny* ze Stanów Zjednoczonych obliczano na rok bieżący na $2^{1}/_{2}$ miljonów bel; ostatnie wiadomości obiecują zaledwie 1 miljon. Koniecznie więc potrzeba będzie sprowadzić większą część bawełny z Indij Wschodnich, — co pociągnie za sobą znaczny wywóz zasobu metalicznego. Nieurodzaj wymaga sprowadzenia wielkiéj ilości *zboża*, zwłaszcza do Anglji, która nawet w latach normalnych zagranicznem zbożem znakomicie się posiłkuje. I tak w r. 1865 przywieziono go na 9.323.554 f. st.; a w roku bieżącym już obliczają przywóz na 16/m. f. st. W przywozie tym znaczny udział weźmie Ameryka, i w części złotem zapłaconą zostanie.

Zresztą inna jeszcze okoliczność przeciągnie do Ameryki wiele kapitałów europejskich, a mianowicie *papiery kredytowe* Stanów Zjednoczonych, których urok rośnie w miarę wzrostu bogactwa Unji i naprawy jéj finansowego i ekonomicznego położenia. Wszystko to przemawia za utrzymaniem, jeżeli nie za podniesieniem stopy skupu; a jednak bank pruski dał dowód odwagi zniżając z 5-u na $4^{1}/_{2}$ $^{0}/_{0}$, pomimo że i Prusy doznają braku zboża i robią zakupy w Galicji.

W Paryżu wiele mówią o wielkiéj *miljardowéj pożyczce pokojowéj*, mającéj posłużyć do przedsięwzięcia obszernych robót publicznych, — co miałoby poruszyć, niejako zgalwanizować targ pieniężny i pracę ożywić. Inni znowu mówią w sposób nieokreślony o zamierzonéj wielkiéj operacji—*dywersji finansowéj*, ku obudzeniu opinji publicznéj i interesów wymierzonéj. Wątpić jednak należy, iżby taki skutek mieć mogło sztuczne skierowanie kapitałów do pewnych gałęzi pracy narodowéj, jak również, iżby rząd francuski chciał téj magicznéj siły używać, — jakkolwiek przewidzieć można, że formowany obecnie budżet na rok 1867. nie zbilansuje się korzystnie, w obec nadzwyczajnych potrzeb, wynikłych z nieurodzaju, wylewu rzek i reformy wojskowéj.

Rząd włoski odstąpił od projektu zastawiania specjalnych źródeł dochodu, i w ogóle zaniechał użycia służącéj mu dotąd władzy dyktatorjalnéj do uregulowania swych finansów, a wchodzi na drogę parlamentarną. W skutek tego kapitaliści angielscy i francuscy gotują się do spodziewanéj regularnéj pożyczki włoskiéj, któréj wielkie obiecują powodzenie.

Stan handlu zbożowego przybiera bardzo korzystny dla nas kierunek: tylko Hiszpanja, Rosja, Polska i niektóre prowincje Austrji, miały dobre żniwo; reszta Europy musi u nich zboże kupować. Porty czarnomorskie i baltyckie już dziś są z tego powodu ożywione; Marsylja obszerne przysposabia składy. I u nas w Królestwie Polskiém punkta składowe, dotąd puste, zapełniają się zbożem, a z wiosną duże transporta pójdą do Gdańska. Może to w części wpłynąć na ułatwienie tranzakcij zagranicznych i obniżenie kursu wexli, chociaż do naprawy waluty nie wystarczy.

Kursa giełdy naszéj prawie się nie zmieniły; tylko listy zastawne spadły prawie o 1$^{0}/_{0}$.

Wexle na Berlin ...	2 m.	123,^{9};	doraźnie 124,^{8}
„ Paryż ...	„	123,^{8};	„ 124,^{4}
„ Londyn..	3 m.	123,^{5};	„ 124,^{9}

KURSA GIEŁDY,

w tygodniu 26 października—1 listopada.

	Stopa %	RÓWNIA (pari)	Piątek 26 paźd.	Sobota 27	Poniedz. 29	Wtorek 30	Środa 31	Czwar. 1 listop. święto	Stosunek do równi na 100.
			CENA RZECZYWISTA W TYGODNIU — Ruble						
1. Papiery publiczne.									
a) Rządowe.									
Polskie. Obligi Skarbowe (r. 100. 250. 500)	4	100	.	.	.	.	*79,67	.	*$79\,^2/_3$
Bilety Skarbu Kr. Pol.	$4\,^3/_{25}$	100	.	.	.	.	.	.	.
Obligacje cząstk. (zł. 500) z kup.	4	75	102,50	.	.	.	.	.	$136\,^2/_3$
Cert. ban. na obl. cz. *A* (z. 300) z kup.	5	45	51,25	.	.	.	.	.	$113\,^9/_{10}$
„ „ „ *B* (z. 200)	0	30	27	.	.	.	.	.	90
„ „ „ *B* (z. 200)	5	30	34	.	.	.	.	.	$113\,^1/_3$
Dow. Kom. Cen. Lik. (różne sumy)	0	100	50	.	.	.	.	.	50
Listy likwid. (r. 100. 250. 500. 1000)	4	100	62,33	62,33	62,33	62,33	62,33	.	$62\,^1/_3$
kupon	.	.	.	.	.	.	$1{,}67\,^7/_9$	.	.
Ruskie. 5-ta pożyczka (500)	5	100	*80	.	.	.	.	.	*80
6-ta pożyczka	5	100	.	.	.	.	.	.	.
Pożyczka premjowa z 1864 r.	5	100	.	110,50	111	111	.	.	111
„ „ z 1866 r.	5	.	105,50	105	105,25	105,33	.	.	$105\,^1/_2$
Metaliki (300) lutowe	4	100	100	.	.	.	100	.	100
Metaliki (300) sierpniowe	4	100	99,75	.	.	.	99,75	.	$99\,^3/_4$
Bilety banku Pańs. (100 i wyżéj)	5	100	.	.	80,50	.	.	.	$80\,^1/_2$
b) Towarzystw i Spółek.									
Polskie. Listy Zast. (30. 75. 150. 750. 3000)	4	100	82,17	82	81,83	81,67	81,75	.	$81\,^3/_4$
„ „ „ ser. 2	4	100	79	79	78,83	78,67	78,75	.	$78\,^3/_4$
kupon	.	.	.	.	.	.	$1{,}43\,^1/_3$	.	.
Akcje Dr. Żel. W-W. (100)	diw.	60	*69	.	.	.	.	.	*115
„ „ W-B. (100. 150)	4	100	.	.	.	.	*59,25	.	*$59\,^1/_4$
„ „ Teresp. (100)	5	100	.	.	.	.	*90,33	.	*$90\,^1/_3$
„ „ Łodzk. (100)	5	100	.	*93	.	.	.	.	*93
Rus. Akcje Gł. Tow. Dr. Ż. (125)	5	125	*123	.	.	.	.	.	*$98\,^2/_3$
Obligi D. Ż. W-Peters. (125. 500)	$4\,^1/_2$	100	91	.	.	.	.	.	91
2. Wexle.									
Berlin (Tal. 100) 2 mies.	.	92,857	115,05	114,45	114,90	114,90	115,05	.	$123\,^9/_{10}$
Gdańsk (100) „	.	92,857	.	114,30	114,75	114,75	114,75	.	$123\,^1/_2$
Hamburg (M. B. 300) „	.	140,855	.	.	175,05	.	.	.	$124\,^1/_4$
Londyn (Ł. 1) 3 „	.	6,304	7,79	.	7,79	7,78	7,79	.	$123\,^1/_2$
Paryż (Fran. 300) 2 „	.	75,214	.	.	92,85	.	93,15	.	$123\,^4/_5$
Wiedeń (Gul. 150) „	.	92,857	.	.	.	.	*90.45	.	*$97\,^2/_5$
Petersburg (Rub. 100) 1 „	.	100	.	.	98,50	.	.	.	$98\,^1/_2$
3. Monety.									
Półimperjał	.	5,15	6,35	.	.	.	.	.	$123\,^1/_3$
Napoleondor	.	5	.	.	.	.	.	.	.
Dukat holenderski	.	3	3,65	.	.	.	.	.	$121\,^2/_3$
Rubel srebrny	.	1	.	.	.	.	.	.	.
Talar pruski	.	0,92.857	.	.	.	.	.	.	.
Gulden austrjacki	.	0,62.906	.	.	.	.	.	.	.

STOPA SKUPU:	Warszawa.	Peter.	Londyn	Paryż.	Wiedeń.	Berlin.	Frankfurt.	Hamburg.
bankowa:	6 %	7 (8)	$4\,^1/_2$	3	5	$4\,^1/_2$	$4\,^1/_2$	—
giełdowa:	—	9 (10)	4 ($4\,^1/_4$)	3	5	$3\,^1/_2$ (4)	4	4 ($4\,^1/_2$)

STAN OPERACIJ BANKU POLSKIEGO.

	w d. 23 paździer.	w ciągu tygod. przyb. (+) ub. (—)	w d. 30 paździer.
	r u	b l	i
1. Skup: Portfel wexli kraj. w Warsz.	1.446.977, 85	+ 133.249, 53½ — 90.924, 21	1.489.303, 17½
1. Skup: Portfel wexli kraj. w Łodzi.	95.785, 94½	+ 2.000 — —	97.785, 94½
1. Skup: Portfel „ zagranicznych	256.139, 56½	+ 30.752, 50½ — 6.060, 66½	280.831, 40½
2. Zaliczenia na papiery publiczne ...	1.650.107, 98	+ 62.922, 22 — 45.496, 43	1.667.533, 77
3 „ na zast. towarów (a) wełny .	365.360 —	+ 4.692, 40 — 29.772, 40	340.280 —
3 „ na zast. towarów (b) in. tow.	159.809, 70	+ 992, 46 — 18.432, 46	142.369, 70
Łącznie (3)	525.169, 70	— 42.520 —	482.649, 70
4. „ „ kosztowności ..	571.956 —	+ 10.502, 64 — 4.324, 92	578.133, 72
5. Otwarte kredyta	4.285.428, 01	+ 623.660, 04½ — 396.833, 37½	4.512.254, 68
6. Kasa: Monety srebrne	2.746.578, 57¼	— 2.761, 69	2.743.816, 88¼
6. Kasa: „ złote	30.477, 60	—	30.477, 60
6. Kasa: Bilety Banku Polskiego	309.511 —	— 35.570 —	273.941 —
6. Kasa: „ Kred. Cesarstwa	795.051 —	— 13.132 —	781.919 —
Łącznie (6)	3.881.618, 17¼	— 51.463, 49	3.830.154, 48¼

BILANS BANKU FRANCUSKIEGO,

w d. 18/19 Października.

STAN CZYNNY	*franków*	STAN BIERNY	*franków*
Fundusz metaliczny	665.459801	Bilety w obiegu	974.952725
Portfel	634.886156	Przekazy z term. kilkod..	19.422222
Zaliczenia na złoto i rozm.	53.876224	Rachunki bieżące prywatne	254.524792
Pożyczki na zast. pap. publ. akcij, oblig. i in.	82.966300	Rachunki bieżące skarbowe	105.961091
Dług skarbu i inne wart..	157.435023	Kapitał zakładowy	182.500000
	1.594.623504	Zysk do kapit. doliczony .	7.044776
		Inne bierniki	50.217878
			1.594.623504

SKAZÓWKI I FAKTA BIEŻĄCE.

— Człowiek żelazny (the iron man) „*L'Avenir Commercial*" podaje pod tym napisem list p. Taverniera (znanego technika, który w r. 1847 wprowadził do Francji maszynę do czesania wełny), do dyrektora pomienionego pisma adresowany, opisujący maszynę do kopania węgla kamiennego, poruszaną przez wodę i z najlepszym skutkiem działającą dziś w Anglji. Wynalazca téj maszyny nazwał ją *the hydraulic coal cutting machine* (maszyna hydrauliczna do kopania węgla). Robotnicy zaś kopalni w *Kippax*, w której po raz pierwszy została wprowadzoną, nazwali ją *the iron man* (człowiek żelazny). Ostatnia nazwa, doskonale maszynę określająca,—gdyż działa ona jak automat, zupełnie zastępując człowieka,—przez wszystkich obecnie przyjętą została. Opisanie szczegółowe téj maszyny jest rzeczą technika; nas więcéj zajmuje skutek jéj działalnością wywołany i wpływ jaki na przemysł wywrzeć może. Powiemy tylko pokrótce, że człowiek żelazny nie jest niczém więcéj jak pompą cylindrową ssąco-tłoczącą, której tłok porusza sztabę żelazną, opatrzoną trzema szczególnego kształtu nożami, tnącemi węgiel, jak nóż zwyczajny ser miękki, bez żadnych uderzeń i bez hałasu. Pompa ta wywierająca ciśnienie 500 funt. ang. na jeden cal kwadratowy, posuwa się naprzód sama przez się, w miarę postępu roboty, na wózku o 4-ch kołach po ruchomych szynach. Aby dać wyobrażenie o jéj dzia-

łalności, podajemy w dosłownym przekładzie list pana Warrington dyrektora i spółwłaściciela kopalni Kippax do p. Tavernier.

„Castleford (pod Kippax) 22 maja 1866.

„Panie!

„Dobry robotnik ręczny może wykopać 5 yardów „(4,^{60} metrów) w ciągu ośmiu godzin dziennéj usilnéj „pracy, co daje $7\frac{1}{2}$ beczek (tonn) węgla; — a że robo„tnik taki pobiera dziennie 5 szilingów (6 franków), za„tém wykopanie beczki węgla kosztuje 8 pensów (80 „centimów). Robotnik automat wycina 20 yardów na „godzinę; a że tnąc węgiel nic nie kruszy, zatém owe „20 yardów dają 35 beczek węgla, przy koszcie po 2 „pensy (20 centymów) za beczkę, licząc w to wszystkie „koszta ogólne, jak umorzenie kapitału wyłożonego na „maszynę, procenta, reperacje, i t. p."

podpisano: Warrington.

Oszczędność zyskana na kosztach wydobywania, jakkolwiek bardzo znaczna, jest mniejszéj wagi w porównaniu z innemi korzyściami. Robotnik automat uwalnia człowieka od najprzykrzejszéj i najniebespieczniejszéj pracy; górnik w kopalni węgla staje się teraz nadzorcą, lub używany bywa do wydobywania na powierzchnię ziemi, i ładowania wyciętego przez maszynę węgla, przy czém znajduje dostateczne i korzystne zajęcie, bez narażenia się na ciągłe niebespieczeństwo na jakie w kopalni był wystawiony. Każda kopalnia może przy użyciu automatu wydobyć w danym czasie 40 razy więcéj węgla jak za pomocą rąk ludzkich, co przy wzrastającej ciągle potrzebie materjału palnego, jest rzeczą bardzo ważną. Daléj zmniejszenie kosztu wydobywania pozwoli obniżyć cenę węgla, a obniżenie to musi korzystnie oddziałać na rozwój wszelkiego przemysłu posiłkującego się węglem. Słowem korzyści z zastosowania téj maszyny są nieobliczone. Nic więcéj prawdziwego nad to: że postęp rodzi postęp.

— **La liberté de tester et la divisibilité de la propriété foncière,** par Edmond *Bonnal.* Paris 1866 1 vol. in 8-o.

Dzieło to wielkiéj wartości uwieńczone zostało przez tuluzką akademję prawniczą (Académie de législation de Toulouse). Autor nie zaniedbał niczego, co mogło rzucić światło na przedmiot jego poszukiwania; wyczerpał z historji, statystyki, ekonomiki i prawodawsta, wszystko, co tylko posłużyć mogło na poparcie bronionych przez niego zasad.

Praca jego na dwie odrębne dzieli się części. W pierwszéj rozbiera on prawo spadkobierstwa i prawo rozrządzania majątkiem; w drugiéj rozbiera przyczyny i skutki podzielności własności ziemskiéj.

P. Bonnal występuje jako obrońca kodexu Napoleona, a tém samém przeciwko bezwarunkowéj wolności rosporządzania majątkiem. Człowiek nie jest istotą odosobnioną: rodzi się, żyje i umiera w familji,—familja stanowi gminę naturalną, któréj członkowie są związani wzajemnemi względem siebie obowiązkami i prawami. Ojciec, powołując do życia swoje dzieci, zaciągnął względem nich obowiązki, od których niczém zwolnionym być nie może. Jakimże sposobem prawo może go zwolnić po śmierci od tych obowiązków, które za życia zaciągnął? Na tym logicznym wywodzie opiera się ograniczenie wolności rozrządzania majątkiem po śmierci.

Nie ograniczywszy się na badaniu prawa spadkowego, ze stanowiska przepisów moralności i prawa, pan Bonnal rozbiera jego skutki w ekonomji społecznéj i zastanawia się głównie nad podzielnością własności gruntowéj. Jako obrońca kodexu Napoleona występuje przeciwko wszelkim ograniczeniom podzielności. Dowodzenia swoje popiera faktami czerpanemi z historji i statystyki, a wreszcie zestawia i porównywa ze sobą kraje z przeciwnemi pod tym względem prawodawstwami, i cyframi przekonywa, że bezwarunkowa swoboda podzielności gruntowéj nietylko nie jest hamulcem rozwoju rolnictwa, lecz przeciwnie sprzyja jego wzrostowi. We Francji, rządzącéj się bezwzględną swobodą podzielności gruntowéj, produkcja rolna wzrosła w ciągu ostatnich lat 50 o 150%, gdy ludność w tymże samym czasie wzrosła tylko o 50%.

W końcu p. Bonnal przychodzi do wniosku, że Francja powinna zachować nietykalném swe prawo spadkowe, przeszło już bowiem próbę blisko trzech pokoleń, a korzystne rezultaty najlepsze mu dają świadectwo.

— **Dochody robotników w Anglji.** Z okoliczności rospraw o reformie wyborczéj, profesor L. Levis przedstawił wykaz statystyczny dochodów klas robotniczych w połączoném królestwie, opierając się na sprawozdaniach parlamentarnych i prywatnych wiadomościach zasięganych z różnych części kraju. Cyfry jego o wiele przewyższają podane przez byłego kanclerza skarbu. P. Gladstone podaje w ogóle 1.500/milj. rubli, kiedy pr. Levis dochodzi do sumy 2.578/m. r. Suma ta rozdziela się jak następuje:

Rolnicy zarabiają rocznie...	rubli	484/milj.
Fabrykanci narzędzi rolniczych i in.	„	282 „
Hutnicy	„	202 „
Mularze i cieśle	„	278 „
Marynarze i robotnicy kolei żelaz..	„	168 „
Krawcy	„	198 „
Górnicy	„	90 „
Służba dworska i miejska.........	„	360 „
Inne rodzaje pracy	„	516 „
Razem	„	2.578/milj.

Liczba robotnikow podana jest na 10.697.000, a mianowicie:

Zarobek tygodniowy w rublach

	każdego			wszystkich
	w Anglji	Szkocji	Irlandji	
Mężczyzn nad > 20 lat wieku 5.523.300	7	6	$5\frac{1}{2}$	milj. 1.740
„ niżéj < 20 lat wieku 1.350.000	3	$2\frac{1}{2}$	2	142
Kobiet > 20 lat wieku 2.671.000......	4	3	$2\frac{4}{5}$	546
„ < 20 lat wieku 1.147.000......	$2\frac{1}{2}$	$2\frac{2}{5}$	$2\frac{3}{10}$	150
				2.578

(*G. P. Koresp. z Londynu*).

— **Droga żelazna lwowsko-czerniowiecka** otwarta 1 września r. b., długości 250 werst, ma wielkie przeznaczenie połączyć morze Czarne z Baltyckiém i Północném, co nastąpi z przedłużeniem jéj do Odesy albo Galaczu.

W drukarni Gazety Polskiéj. Za pozwoleniem Cenzury Rządowéj.